

POMYSŁ NA NUDE – CZYTAMY ...KSIĄŻKI

Wczoraj wykonywaliśmy ćwiczenia fizyczne – co nie znaczy, że dziś także nie możemy ich zrobić – ale może warto zmienić aktywność, sięgnąć na półkę, zasiąść wygodnie w fotelu i... poczytać książkę.

Wiem, że jest pośród Was spora grupa osób, których do czytania nie trzeba namawiać lecz jest też kilka osób, które gorąco namawiam aby znalazły literaturę dla siebie.

Jak na pewno wiadomo Wam z lekcji języka polskiego jest wiele różnych gatunków literackich. Książki to nie tylko lektury szkolne, które z definicji „nikomu się nie podobają” [a może jednak są tacy, którzy lektury czytają z przyjemnością? Czasem warto znaleźć w nich coś ciekawego].

Kto lubi fantastykę? Ręka do góry! – szukasz książki o podbojach kosmosu, innych cywilizacjach... zresztą sam wiesz czego dotyczy ta tematyka

A fantazy? - krasnoludy, elfy, bazyliuszki, ludzie, orkowie, entowie, smoki i inne stwory... Może warto zagłębić się w tym niezwykłym świecie...

Albo może interesują Cię przygody Twoich rówieśników, ich życie codzienne, problemy z którymi borykają się na co dzień?

A może jesteś miłośnikiem sensacji? Dobry thriller czy kryminał też pozwala interesująco spędzić czas.

Książki historyczne – o czasach, które Cię zainteresowały na lekcji historii – średniowiecze? A może II wojna światowa albo wojny napoleońskie.

Albo podróźnicze, zwykle z pięknymi zdjęciami, pozwalające poznać zakątki świata, do których trudno dotrzeć

Może poezja...

A może komiks...?

A może wydawnictwa naukowe dotyczące dziedziny, która Cię interesuje?

Wiadomo, że internet jest kopalnią wiedzy, można tam znaleźć naprawdę prawie wszystko ale może czasem warto wyłączyć komputer, usiąść w spokojnym miejscu z kubkiem herbaty, ciepłym kocym i... dobrą książką.

Polecam szczególnie na deszczowe, ponure dni!

Jeśli przeczyta to ktoś z Was, kto zechce polecić ciekawe książki to czekam na odzew na adres szkoły lub do wychowawców przez LIBRUSA .

Do poniedziałku, miłego weekendu – pedagog szkolny Małgorzata Maciaszkiewicz.